

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2014r.

Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nożykowska

Ławnicy: E. B., M. N.

Protokolant: Dominika Lara

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. O. (1)

przeciwko A. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Agencja (...) - K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo (...)

o ustalenie istnienia stosunku pracy

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powódki J. O. (1) na rzecz pozwanego A. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Agencja (...) kwotę 60 zł (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. zasądza powódki J. O. (1) na rzecz pozwanej T. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo (...) kwotę 60 zł (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2010 r. J. O. (2) wystąpiła przeciwko A. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Agencja (...) w W. z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku pracy między nią a pozwanym trwającym od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 grudnia 2009 r. W uzasadnieniu wskazała, że powódka w tym okresie była zatrudniona równolegle na podstawie umowy o pracę w Wydawnictwie (...) prowadzonym przez T. K. i na podstawie umowy zlecenie w Agencji (...). Powódka wyjaśniła, że umowę zlecenia wykonywała osobiście, w miejscu i czasie wskazanym przez pozwanego jak również pod jego kierownictwem. Według powódki, wykonywała ona czynności na rzecz Agencji (...) na tej samej zasadzie co na rzecz wydawnictwa TE-JOT. W treści pozwu powódka wskazała, że jej interes prawny przejawia się w tym, iż roszczenia zarówno majątkowe jak i niemajątkowe związane ze świadczeniem faktycznie pracy na mocy stosunku mogą powstać dopiero w przyszłości. Powódka wskazała, że wysoko prawdopodobne jest, że usunięcie stanu niepewności jaki istnieje obecnie co do formy zatrudnienia powódki przez pozwanego umożliwi powódce dochodzenie w przyszłości dochodzenie roszczeń niemajątkowych, które nie są jeszcze skonkretyzowane bądź wymagalne. Strona powodowa wskazała, że ustalenie istnienia stosunku pracy jest niezbędne do uzyskania przez powódkę ochrony pracowniczej, a także przysługujących pracownikowi świadczeń ubezpieczeniowych z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego.

Powódka pismem z dnia 3 marca 2010 r. zmodyfikowała swoje powództwo w taki sposób, iż wniosła o ustalenie, że w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r. łączył ją z pozwanym A. S. stosunek pracy tj. powódka

była zatrudniona przez pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy (system zadaniowy) na stanowisku dyrektora działu reklamy.

Na rozprawie w dniu 22 grudnia 2010 r. powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego w trybie 194 § 3 k.p.c. T. K., modyfikując żądanie pozwu w ten sposób, że wnosi o ustalenie, że powódkę w okresie od dnia 17 listopada 2013 r. do dnia 18 lutego 2009 r. łączył z pozwanym A. S. oraz pozwaną T. K. jeden łączny stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy.

W piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2011 r. powódka wskazała, że podstawą odpowiedzialności pozwanej T. K. jest art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 415 k.c. w zw. z art. 441 k.c. w zw. z art. 300 k.p.. Niezależnie od powyższego powódka podniosła, że działanie pozwanych nosi znamiona przestępstw przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową.

Pismem procesowym z dnia 17 maja 2011 r. powódka sprecyzowała żądanie pozwu podając, że wnosi o ustalenie, że w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do 28 lutego 2009 r. powódkę J. O. (3) łączył z pozwanymi A. S. i T. K. jeden stosunek pracy, tj. powódka była zatrudniona przez pozwanych na podstawie umowy o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy (system zadaniowy) na stanowisku dyrektora działu reklamy, za wynagrodzeniem w kwocie 9.814,12 zł brutto (obejmującym wynagrodzenie zasadnicze i prowizyjne).

W piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2014 r. powódka zgłosiła roszczenie ewentualne poprzez ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy wymiarze po 1/2 etatu łączących powódkę z każdym z pozwanych w okresie od 17 listopada 2003 r. do 28 lutego 2009 r. Wskazując, że łączny wymiar czasu pracy, jaki poświęcała powódka na wykonywanie czynności na rzecz pozwanych, wynosił pełen etat pracowniczy.

Pismem z dnia 28 maja 2014 r. powódka zgłosiła kolejne żądanie ewentualne wnosząc o proporcjonalne ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy w okresie od 17 listopada 2003 r. do 28 lutego 2009 r.:

- w wymiarze 3/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z T. K. (umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy, stanowisko: dyrektor działu reklamy, wynagrodzenie w wysokości 7.360,59 zł brutto),
- w wymiarze 1/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z A. S. (umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy, stanowisko: dyrektor działu reklamy, wynagrodzenie w wysokości 2.453,53 zł brutto).

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2014 r. powódka doprecyzowała roszczenie podając, że wnosi o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c., że w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r. powódkę łączył z pozwanym A. S. oraz pozwaną T. K. jeden stosunek pracy tj. powódka była zatrudniona przez w/w pozwanych na podstawie umowy o pracę na czas określony w pełnym wymiarze czasu pracy (system zadaniowy) na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem w kwocie 9.814,12 zł brutto (obejmującym wynagrodzenie zasadnicze oraz prowizyjne), ewentualnie o ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r.:

- w wymiarze 3/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z pozwaną T. K.- umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem w kwocie 7.360,59 zł brutto;

- w wymiarze 1/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z pozwanym A. S. –umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem w kwocie 2.453,53 zł brutto.

Ostatecznie, w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r. J. O. (1) zmodyfikowała żądanie pozwu, wnosząc o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c., że w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r. powódkę łączył z pozwanym A. S. stosunek pracy w wymiarze jednego etatu –umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem miesięcznym w poszczególnych latach: rok 2003 r.-6.132,00 zł, rok 2004 -7.022,00 zł, rok 2005 -7.388,00 zł, rok 2006 -7.339,00 zł, rok 2007-7.231,00 zł, rok 2008 -8.192,00 zł, rok

2009- 4.130,00 zł, ewentualnie wniosła o ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r.:

- w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z pozwaną T. K.- umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem w kwocie 7.360,59 zł brutto;
- w wymiarze $\frac{1}{4}$ etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z pozwanym A. S. –umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem w kwocie 2.453,53 zł brutto.

W odpowiedzi na pozew, a następnie konsekwentnie w toku postępowania A. S. wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu zajętego stanowiska, pozwany wskazał, że powódka w ramach wykonywanych u niego czynności miała pełną swobodę w działalności i wykonywanie tych czynności nie miało cech umowy o pracę. Powódka wykonywała czynności marketingowe związane z budową wizerunku czasopisma z pozyskiwaniem reklamodawców bez nadzoru i kierownictwa pozwanego i poza siedzibą pozwanego.

Także T. K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana podniosła, że powódka wykonywała zupełnie inne czynności w ramach umowy o pracę i inne w ramach umowy zlecenia.

Obie strony pozwane zgodnie wskazały, że w przepisach prawa pracy nie istnieje pojęcie „łącznego stosunku pracy”, a zatem stosunku pracy, w którym po jednej stronie występowałby jeden pracownik, a z drugiej dwóch lub więcej pracodawców działających „łącznie”. Niezależnie od powyższego pozwani podnieśli, iż powódka nie wykazała swojego interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 6 grudnia 2001 r. do 31 października 2003 r. powódka J. O. (1) była zatrudniona w Wydawnictwie (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku starszego specjalisty ds. reklamy (zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 12-13).

Pozwana T. K. prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo (...) w W. z zarejestrowaną siedzibą zakładu głównego przy ul. (...) w W. i wydawała w tamtym okresie czasopisma: (...), (...), a później także (...). Miejsmem wykonywania działalności gospodarczej była ul. (...) lok. 1 w W.. T. K. legitymuje się numerem identyfikacji podatkowej (NIP) 118-003-43-94 i numerem REGON (...) (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k.99-100).

A. S. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Agencja (...) przy ul. (...) w W.. A. S. legitymuje się numerem identyfikacji podatkowej (NIP) (...) (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k.99-100). A. S. prowadzi działalność gospodarczą w wynajętym od T. K. lokalu na podstawie umowy najmu. Pan S. w oparciu o licencję pozwanej od 1996r. wydawał czasopismo „Gwiazdy mówią” (zaświadczenie o wpisie do ewidencji - k. 97-98, umowa najmu k. 126-128, umowy licencyjne k. 132-142, kopia stopki czasopisma „Gwiazdy mówią” – k 213-214, zeznania świadka E. S. (1)- k 427-428, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania pozwanej- k 640-645, zeznania świadka B. D.- k 543-546).

W listopadzie 2003r. powódka postanowiła zmienić pracę i zatrudnić się u pozwanej T. K.. Powódkę do pracy rekomendowała B. D. (zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, zeznania pozwanej- k 640-645, zeznania świadka B. D.- k 543-546).

W dniu 17 listopada 2003 r. J. O. (1) podpisała z pozwaną T. K. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Wydawnictwo (...) w W. umowę o pracę na okres próbny do dnia 16 lutego 2004 r. na stanowisku dyrektor działu reklamy za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 3.000,00 zł brutto. Powódka dobrowolnie podpisała umowę o takiej treści. Kolejną umowę o pracę na czas określony 10 lat powódka zawarła w dniu 17 lutego 2004r.

Miejszem wykonywania pracy była ulica (...) w W.. Do podstawowych obowiązków J. O. (1) należało m.in. nadzór nad sporządzaniem i weryfikacją bazy klientów reklamowych, utrzymywanie kontaktów z agencjami reklamowymi, domami mediowymi, działami marketingu firm, nadzór nad przechowywaniem umów zawartych z kontrahentami, umów zleceń na zamieszczenie reklamy, kompletowaniem dokumentów rejestrowych od kontrahentów, planowanie tematów poszczególnych wydań pism: (...), (...), (...) w kontekście sprzedaży powierzchni reklamowej i szereg innych szczegółowo określonych w zakresie obowiązków (zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu k. 12-13, umowy o pracę k. 14-17, świadectwo pracy – część C a/o, zakres obowiązków k. 3 część B akt osobowych).

W ramach umowy o pracę powódka miała obowiązek stawiać się do pracy od poniedziałku do piątku. Powódka rozpoczynała pracę między godz. 7 a 9 i kończyła po 8 godzinach. (zeznania świadka M. M. (1)- k 234-236, zeznania świadka D. M.- k 364-372, zeznania świadka M. Z.- k 394-397, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka E. S. (1)- k 427-428, zeznania pozwanej- k 640-645, zeznania świadka B. D.- k 543-546).

Decydujący głos we wszystkich sprawach dotyczących czasopism, w tym także tygodnika „Gwiazdy mówią” miała pozwana. Pozwana wydawała powódce równe polecenia służbowe, np. co do wyboru najładniejszej okładki do czasopisma (...) czy (...) (zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka M. Z.- k 394-397).

Obok zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powódka od początku współpracy z pozwana świadczyła także usługi na podstawie umów zlecenia zawieranych z A. S. zarówno ustnie jak i na piśmie. Na podstawie przedmiotowych umów powódka jako zleceniobiorca była zobowiązana do pozyskiwania i bieżących kontaktów z reklamodawcami i agencjami reklamowymi, przyjmowanie i obsługa zleceń reklamowych, wystawianie faktur, przygotowanie i obróbka treści ogłoszeń reklamowych od tygodnika „Gwiazdy mówią”. Strony postanowiły, że zleceniobiorca będzie wykonywać zlecenie osobiście, z zachowaniem należytej staranności. Zleceniobiorca mógł powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej posiadającej kwalifikację odpowiadającą poziomem, kwalifikacjom zleceniobiorcy, przy czym zobowiązany był jednak niezwłocznie powiadomić zlecającego o fakcie powierzenia zlecenia osobie trzeciej oraz o osobie zastępcy i miejscu jego zamieszkania. Zleceniobiorca był zobowiązany do wykonywania pracy w siedzibie lub poza siedzibą zleceniodawcy. Za wykonywane czynności zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie w wysokości uzależnionej od wyników pracy. Każdorazowo zawierane umowy zlecenie nie określały ilości godzin w miesiącu, które powódka miała przepracować. Część wynagrodzenia stanowiła stała kwota, część była wypłacana tytułem prowizji za sprzedaż powierzchni reklamowej (wyciąg z rachunku bankowego k. 21-23, umowy zlecenia wraz z rachunkami k. 145-192, umowa zlecenie k. 18-19, rachunek za umowę zlecenia k. 20, zeznania świadka M. M. (1) k. 234-236, 320-324, zeznania świadka D. M. k. 324-330, informacja o dochodach- k 24-35).

Powódka każdorazowo składała oświadczenie, że jest świadoma zawarcia ze A. S. stosunku cywilnoprawnego i że rezygnuje z objęcia go ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i chorobowym z tytułu zawartej umowy zlecenia. Powódka nigdy nie występowała do pana S. o zawarcie z nią umowy o pracę ani nie czyniła starań celem objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawartej umowy zlecenia (oświadczenia k. 19, k.146, k.148, k.150, k.152, k.154, k.156, k.158, k.160, k.162, k.164, k.166, k.168, k. 169v, k. 171v, k. 173v, k. 175v, k. 177v, k. 179v, k. 181v, k. 183v, k. 185v, k. 187v, k. 189v, k. 191v, zeznania świadka M. M. (1) k. 234-236, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, zeznania pozwanego- k 636-640).

Po zakończeniu każdego miesiąca powódka wystawiała faktury VAT (rachunek za umowę zlecenia k. 20, k.170, k.172, k. 174, k. 176, k. 178, k. 180, k. 182, k. 184, k. 186, k. 188, k. 190, k. 192) .

Powódka zawierając umowę z A. S. zgodziła się na taką formę zatrudnienia i w momencie podpisywania umowy nie zgłaszała co do jej treści żadnych zastrzeżeń. Powódka świadcząc pracę na podstawie dwóch różnych umów miała świadomość i potrafiła rozdzielić, które czynności wykonuje w ramach stosunku pracy, a które na podstawie umowy zlecenia. Powódka wykonując powyższe czynności korzystała z tych samych narzędzi pracy. W ramach umowy zlecenia powódka nie składała wniosków urlopowych (zeznania świadka P. K. k. 390-393, zeznania świadka M. D. k. 421-424, zeznania świadka E. G. (1) k. 424-426, zeznania świadka D. M.- k 364-372, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635).

A. S. na podstawie umów z dnia 31 października 2007 r. i 30 listopada 2007 r. świadczył na rzecz T. K. usługi w zakresie tworzenia koncepcji redakcyjnej strony internetowej miesięcznika (...) i (...). Pozwany w ramach tej umowy współpracował z powódką przy uzgadnianiu szpięła do czasopisma (...) (umowy k. 129-131, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania świadka M.- k 324-329, wydruki- k 442-465).

W dniu 2 stycznia 2008 r. J. O. (1) jako zleceniobiorca zawarła z A. S. jako zleceniodawcą zawarła kolejną umowę zlecenia. Na podstawie przedmiotowej umowy powódka była zobowiązana do pozyskiwania i bieżących kontaktów z reklamodawcami i agencjami reklamowymi, przyjmowanie i obsługa zleceń reklamowych, wystawianie faktur, przygotowanie i obróbka treści ogłoszeń reklamowych od tygodnika „Gwiazdy mówią”. Umowa została zawarta na okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 stycznia 2008 r. Za wykonane czynności powódce przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 7.800,00 zł brutto (umowa zlecenie k. 18-19, rachunek za umowę zlecenia k. 20).

Pismem z dnia 16 września 2009r. pozwana wypowiedziała powódce umowę o pracę za zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Stosunek pracy ustał z dniem 31 grudnia 2009r. (wypowiedzenie- akta osobowe powódki, świadectwo pracy- akta osobowe, k 265).

Od 26 lutego 2009 r. powódka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą Agencja (...) współpracowała z pozwaną w oparciu o umowę o pośrednictwo w sprzedaży powierzchni reklamowej. W ramach tej umowy powódka zajmowała się pośrednictwem w sprzedaży powierzchni reklamowej. Do założenia przez powódkę działalności gospodarczej doszło z inicjatywy pozwanych. Na tej podstawie powódka zaczęła dla pozwanej pozyskiwać reklamy, a pozwana wypłacała powódce prowizje (umowa k. 101-102, załącznik do umowy k. 103-104, aneks do umowy k. 105, pełnomocnictwo k. 106, zapisy na koncie k. 107, faktury VAT k. 108-125, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, zeznania świadka P. K.- k 390-393).

Każde z czasopism wydawanych przez pozwanych miało osobną redakcję i osobny dział reklamy, z tym, że pracownicy i współpracownicy obojga pozwanych zajmujący się marketingiem pracowali w tym samym pomieszczeniu (zeznania powódki- k 599-602, zeznania pozwanej- k 640-645, zeznania pozwanego- k 636-640).

Zarówno czynności z umowy o pracę jak i usługi umowy zlecenia powódka wykonywała w tym samym miejscu, początkowo przy ul. (...) w W., później przy ul. (...). Wykonywanie wszystkich obowiązków z obu umów nie zajmowało powódce więcej niż 8 godzin dziennie. (zeznania świadka M. M. (1)- k 234-236, 320-324, zeznania świadka D. M.- k 325-329, zeznania świadka P. K.- k 390-393, zeznania świadka M. Z.- k 394-397, zeznania świadka E. S. (2)- k 398-400, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka E. G. (1)- k 424-426, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, zeznania pozwanej- k 640-645).

W ramach swoich obowiązków wynikających z obu stosunków prawnych powódka nadzorowała pracę pracowników i współpracowników obu pozwanych w zakresie marketingu. Powódka dysponowała wizytówką, na której wskazane były tytuły czasopism: (...), (...), „Gwiazdy mówią”. U obu pozwanych powódka była postrzegana jako szef reklamy. Powódka uczestniczyła w spotkaniach promujących tytuły wydawane przez pozwanych, nadzorowała działy reklamy obu pozwanych i pozyskiwała reklamodawców. Powódka akceptowała wnioski urlopowe pracowników działu marketingu. Pracownicy działu marketingu sprzedawali powierzchnie reklamowe do wszystkich czasopism pozwanej, zdarzało się, że sprzedawali reklamy w pakietach do kilku tytułów. Za sprzedaż powierzchni reklamowej pracownicy działu marketingu otrzymywali prowizje. (zeznania świadka M. M. (1)- k 234-236, 320-324, zeznania świadka D. M.- k 325-329, zeznania świadka P. K.- k 390-393, zeznania świadka M. Z.- k 394-397, zeznania świadka E. S. (2)- k 398-400, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka E. G. (1)- k 424-426, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, k 717, zeznania świadka B. D.- k 543-546).

Pozwany nie wydawał powódce bieżących poleceń dotyczących wykonywanego zlecenia, nie kontrolował czasu jej pracy (zeznania świadka P. K.- k 390-393, zeznania pozwanego- k 636-640).

Pani T. K. i Pan A. S. prowadzą odrębną działalność gospodarcze, mają odrębne numery NIP i Regon, prowadzą odrębną rachunkowość, aczkolwiek ściśle ze sobą współpracują od 1990r. Pozwani dobrze się znają i wzajemnie sobie pomagają przy prowadzeniu działalności gospodarczej (sprawozdanie z przeglądu ksiąg rachunkowych- załącznik do akt, zeznania świadka M. M. (1)- k 234-236, 320-324, zeznania świadka D. M.- k 325-329, zeznania świadka P. K.- k 390-393, zeznania świadka M. Z.- k 394-397, zeznania świadka E. S. (2)- k 398-400, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka E. G. (1)- k 424-426, zeznania świadka B. D.- k 543-546, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania pozwanej- k 640-645).

Były osoby, które miały zawartą umowę o pracę z pozwaną, a umowę zlecenia z pozwanym, lub na odwrót. Były też osoby zatrudnione tylko przez jednego z pozwanych (zeznania świadka M. M. (1)- k 234-236, 320-324, zeznania świadka D. M.- k 325-329, zeznania świadka P. K.- k 390-393, zeznania świadka M. Z.- k 394-397, zeznania świadka E. S. (2)- k 398-400, zeznania świadka M. D.- k 421-424, zeznania świadka E. G. (1)- k 424-426, zeznania świadka B. D.- k 543-546, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania powódki- k 599-602, k 633-635, k 717, zeznania pozwanej- k 640-645).

Księgowość obu pozwanych prowadziła D. M.. W latach 2003-2009 pozwani korzystali ze wspólnych usług księgowych (zeznania świadka M. M. (1)- k 320-324, zeznania świadka D. M.- k 325-329, zeznania pozwanego- k 636-640, zeznania pozwanej- k 640-645).

W dniu 28 kwietnia 2011r. pozwani założyli wydawnictwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową. (wydruk- k 349, k 350).

Wynagrodzenie powódki z umowy o pracę z pozwaną obliczone jak ekwiwalent za urlop wynosiło 3.000 złotych (zaświadczenie o zarobkach- k 612).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy wobec braku podstaw do kwestionowania ich prawdziwości i rzetelności. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków P. K., M. Z., E. S. (2), M. D., E. G. (2), E. S. (1), B. D., którym w warstwie mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, dał wiarę w pełni, wobec uznania ich za spójne, logiczne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków M. M. (1), D. M. oraz stron, którym dał wiarę w części.

Sąd odmówił wiary świadkom M. M. (1) i D. M. w tym zakresie, w jakim twierdziły, że pozwany nadzorował pracę powódki w zakresie miesięczników wydawanych przez pozwaną i że dyscyplinował jej czas pracy. Zeznania świadków w tej części oparte są bowiem na domysłach, a świadkowie nie potrafili przytoczyć żadnych argumentów, na podstawie których taki wniosek wysnuli. Jednocześnie obie zeznały, że nie siedziały z powódką w jednym pokoju, a pani M. sama przyznała, że trudno jej powiedzieć, czy pozwany wydawał powódce jakieś polecenia. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami świadków K. i Z. uznanymi przez Sąd za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary świadkom M. i M. w tej części, w jakiej wskazywały, że pozwani faktycznie prowadzili łączną działalność i że nie da się oddzielić kiedy powódka wykonywała czynności dla każdego z nich. Z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że pozwany wydawał „Gwiazdy mówią”, pozwana zaś pozostała tytułu, bez wątplenia zatem powódka wiedziała, którym tytułem w danej chwili się zajmuje i w konsekwencji dla którego z pozwanych. Sąd nie dał wiary także świadkom w tej części, w jakiej wskazywali, że część prowizji za reklamy pozyskiwane dla wydawnictwa TE-JOT były wypłacane w ramach umowy zlecenia z pozwanym. Zeznania świadków w tym zakresie są nieprzekonywujące i nie zostały potwierdzone żadnym dowodem. Przede wszystkim wskazać należy, że w toku postępowania nie został przedstawiony żaden dowód pisemny, z którego by wynikało, że w ramach zatrudnienia na umowę o pracę powódce przysługiwała prowizja za reklamy pozyskiwane dla pozwanej. Sama świadek M. przyznała, że nie wie, na czym polega pozyskiwanie reklam i że się tym nie zajmowała. Przyznała także, że nie siedziała z powódką w jednym pokoju. Nie było sporne, że prowizja wynikała z umowy o współpracy zawartej przez powódkę z pozwaną, lecz wszystkie dowody znajdujące się w sprawie dotyczą przyznawania prowizji od roku 2009r, a więc czasu, gdy powódka prowadziła własną

działalność gospodarczą. Wskazać należy, że strona powodowa nie przedstawiła dokumentów wskazujących, w jakiej wysokości pozwana wypłacała jej wynagrodzenie ani by kiedykolwiek kwestionowała fakt wypłaty świadczeń przez pozwanego. W ocenie Sądu zeznania świadków M. i M. w tej części podyktowane są subiektywnym przekonaniem tych świadków o istnieniu łącznego stosunku pracy między nimi a pozwanymi a na ich wiarygodność wpływa fakt, iż w tamtym czasie obie były w trakcie procesów wytoczonych przeciwko pozwanym.

Sąd nie dał wiary świadkowi M. w tej części, w jakiej wskazywała, że wysokość ekwiwalentu z urlop pracowników, w tym powódki, uwzględniały również kwoty wynagrodzenia pracowników z zawartych umów zlecenia wobec braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających tę okoliczność.

Sąd odmówił powódce wiary w tym zakresie, w jakim wskazywała wysokość swojego wynagrodzenia w (...), wobec braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających tę okoliczność. Sąd odmówił powódce wiary także w zakresie powołanych przez nią okoliczności, w jakich doszło przez nią do zmiany pracodawcy i podjęcia zatrudnienia u pozwanej. W ocenie Sądu zeznania powódki w tym zakresie są mało wiarygodne i sprzeczne zasadami doświadczenia życiowego. Za nieprzekonujące w świetle pozycji na rynku (...) i (...) i rozmiaru wydawców uznał Sąd twierdzenia powódki, że odeszła z dobrze płatnej, stabilnej pracy tylko dlatego, że pozwana, która była dla niej obcą osobą, usilnie ją o to prosiła i że kierowała się zamiarem swojego rozwoju zawodowego. Sąd nie dał powódce wiary także w tej części, w jakiej twierdziła, że pozwana obiecała jej umowę na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 6.000 złotych. Zeznań tych nie potwierdzają żadne dowody, ani późniejsze działania powódki, która podpisała z pozwaną dwie kolejne umowy na zupełnie innych warunkach, nigdy ich nie kwestionując. Sąd nie dał wiary powódce także w tej części, w jakiej twierdziła, że prowizje z pozyskania reklam do (...) i (...) wypłacał jej pozwany. Przede wszystkim powódka nie udowodniła, że w ramach umowy o pracę przysługiwała jej prowizja. Świadczenie takie nie wynika z zawartej przez powódkę umowy i nie zostało także potwierdzone zeznaniami świadków. Wskazać należy, że prowizja nie jest świadczeniem wynikającym kodeksu pracy i że powinna wynikać z umowy między stronami. Powódka nie wykazała także, aby regularnie zajmowała się pozyskiwaniem reklam, ani jaką część jej działań stanowiło pozyskiwanie reklam dla każdego z pozwanych. Sąd nie dał wiary powódce wiary także co do tego, że pozwani faktycznie prowadzili łączną działalność, że nie da się oddzielić kiedy powódka wykonywała czynności dla każdego z nich i że pozostawała z nimi w łącznym stosunku pracy z tych samych względów, dla których Sąd odmówił wiary w tym zakresie świadkom M. i M.. Wskazać należy, że teza o łącznym stosunku pracy lub stosunku pracy w ułamkowych wartościach pojawiła się zeznaniach powódki w zależności od aktualnie podtrzymywanej wersji powództwa o ustalenie, co podważa jej wiarygodność.

Sąd nie dał wiary powódce także w tej części, w jakiej wskazywała, że pan S. wydawał jej polecenia służbowe, wobec sprzeczności tych zeznań z zeznaniami pozwanych i świadka K.. Wskazać należy, że powódka nie wskazała żadnego konkretnego przykładu takich poleceń stwierdzając, że dotyczyły podziału pracy.

Sąd odmówił wiary pozwanemu w tym zakresie, w jakim twierdził, że powódka nie nadzorowała jego pracowników zajmujących się sprzedażą reklam do tygodnika „Gwiazdy mówią” wobec odmiennych zeznań wszystkich świadków i powódki.

Sąd odmówił wiary zeznaniom pozwanej w tej części, w jakiej wskazywała, że powódka w ramach umowy o pracę nie sprzedawała żadnych reklam wobec odmiennych wniosków płynących z zeznań świadków M. M. (1), D. M., M. Z., E. S. (2), M. D., E. G. (2), B. D. i powódki, z których wynikało, że powódce zdarzało się także pozyskiwać reklamy.

Sąd odmówił pozwanej wiary co do okoliczności rozwiązania umowy o pracę z powódką uznając zeznania w tej części za niepotwierdzone w pozostałym materiale dowodem i nie mające znaczenia dla sprawy.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powódki zgłoszone na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2013r. i w piśmie z dnia 5 listopada (...). jako spóźnione. Wskazać należy, że powództwo zostało wytoczone przez stronę powodową w lutym 2010r., zaś ostateczny termin 21 dniowy na zgłaszanie wniosków dowodowych został przez Sąd zakreślony zarządzeniem z dnia 22 stycznia 2013r. Zarządzenie to pełnomocnik powódki otrzymał w dniu 28 stycznia 2013r. i od tej daty termin rozpoczął dla niego bieg a minął w dniu 18 lutego 2013r. Strona powodowa nie wskazała żadnych

okoliczności, dla których zgłosiła wnioski dowodowe na końcowym etapie przesłuchania stron, po upływie 4 lat procesu i po upływie ostatecznego terminu na zgłaszanie wniosków dowodowych, , ani nie wskazywała, aby istniała jakakolwiek przeszkoda do zgłoszenia tych wniosków wcześniej. Z tych powodów na mocy art. 207§3 kpc w brzmieniu sprzed nowelizacji z roku 2012r, Sąd wnioski oddalił uznając je za spóźnione.

Sąd pominął zestawienia z kart 36, 363, 379, 380, 490, 491 które nie spełniają wymogów dokumentów, nawet dokumentów prywatnych. Zestawienia te nie zostały przez nikogo podpisane i nie zawierają daty, a nazwisko powódki na karcie 363 zostało dopisane ręcznie.

Sąd pominął wydruk z karty 345 oraz dokumenty z karty 346 -348, 383 jako nie mające znaczenia dla sprawy.

Sąd pominął zestawienia z kart 381-382 jako nie dotyczące powódki.

Sąd pominął protokół ze sprawy VII P 514/11 jako niemający znaczenia dla sprawy i jako złożony z naruszeniem podstawowej zasady postępowania cywilnego jaką jest zasada bezpośredniości. Wskazać należy, że świadek M. Z. była przesłuchiwana w niniejszej sprawie, a strony miały możliwość zadawania jej pytań. W. natomiast przesłuchanie świadek B. został natomiast przez Sąd oddalony jako spóźniony. Niedopuszczalne, w świetle treści art. 235 §1 kpc jest zastępowanie przesłuchania świadków protokołem z ich zeznań złożonych w toku innego postępowania, co skutkowało pominięciem tego dowodu. Na marginesie wskazać należy, że wartość dowodowa takiego protokołu jest ograniczona jedynie do tego, że dana osoba złożyła zeznania określonej treści, nie zaś, że jej zeznania są prawdziwe.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że naczelną zasadą postępowania cywilnego, w tym postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy, jest zasada kontradyktoryjności. Ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na pozwanym, która powinien był wykazać, iż wypowiedział powodowi umowę zgodnie z prawem.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W związku z czym ciężar dowodu wykazania, że łączący strony stosunek prawny miał cechy stosunku pracy spoczywał na powodzie.

Kwestią kluczową w niniejszej sprawie było ustalenie charakteru prawnego stosunku, który łączył strony postępowania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. (art. 22. § 1 kodeksu pracy).

Stosownie do art. 22 § 1 kodeksu pracy cechami charakterystycznymi dla stosunku pracy jest zatrudnianie pracownika za wynagrodzeniem i zobowiązanie go do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Niezbędnym warunkiem dla zakwalifikowania umowy zlecenia jako umowy o pracę, jest ustalenie, że przeważający charakter mają cechy istotne dla umowy o pracę, jak: osobiste wykonywanie pracy, podporządkowanie pracownika, co do czasu, miejsca i sposobu wykonywania pracy, a także świadczenie tej pracy w warunkach obciążenia podmiotu zatrudniającego ryzykiem prowadzenia zakładu pracy.

Jak podkreśla się w orzecznictwie o pracowniczym charakterze zatrudnienia nie decyduje rodzaj pracy, ale wykonywanie jej przede wszystkim w warunkach podporządkowania poleceniom pracodawcy, konkretyzującym czynności, które w ramach umówionego rodzaju pracy ma pracownik wykonać, a także wskazującym sposób oraz czas i miejsce ich wykonywania (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 1998r. I PKN 170/98 OSNP 1999/11/369).

Nie może przy tym budzić wątpliwości, że o rodzaju stosunku prawnego łączącego strony decyduje nie nazwa, lecz rzeczywista wola stron, którą należy interpretować biorąc pod uwagę, stosownie do art. 65 kodeksu cywilnego w

związku z art. 300 kodeksu pracy okoliczności, w których zostały złożone, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje.

Podkreślić przy tym należy, że za szczególnie istotne elementy konstrukcyjne umowy o pracę uważa się obowiązek osobistego świadczenia pracy przez pracownika oraz element podporządkowania pracownika pracodawcy przez czas wykonywania pracy i na obowiązku pracownika stosowania się do dyspozycji pracodawcy.

Jednocześnie wskazać należy, iż polski system prawny nie przewiduje przymusu zawierania umów o pracę zezwalając stronom na swobodne podejmowanie decyzji co do tego jaki charakter ma mieć ich współpraca, która może nastąpić w ramach umowy quasi zlecenia, umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług z osobą prowadzącą działalność gospodarczą, umowy cywilnej nienazwanej czy też w ramach stosunku pracy, który również może przybrać różne formy.

Podkreślić należy, że w warunkach ustroju społeczno -ekonomicznego opartego na zasadach gospodarki rynkowej podstawowe znaczenie w obrocie prawnym ma autonomia woli stron kreująca swobodę umów. Oznacza to większy respekt dla woli podmiotów stosunków prawnych, lecz jednocześnie większą odpowiedzialność tych podmiotów za następstwa podejmowanych przez nie indywidualnych decyzji. Prowadzi to w obrocie prawnym do uszanowania intencji i woli stron, która znajduje wyraz bezpośrednio w składanych przez nie oświadczeniach woli, a zwłaszcza w zawartych przez nie umowach. Dotyczy to w jednakowym stopniu wszystkich umów, w tym także umów dotyczących świadczenia pracy.

Zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego. Praca może być świadczona także na podstawie umów cywilnoprawnych (por. wyrok SN z 9 grudnia 1999 r., I PKN 432/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 310). Nie narusza to art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. O wyborze rodzaju podstawy prawnej zatrudnienia decydują zainteresowane strony (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.), kierując się nie tyle przesłanką przedmiotu zobowiązania, ile sposobu jego realizacji (por. wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 594/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 637).

Co prawda, o charakterze prawnym danego stosunku zatrudnienia nie rozstrzyga jedynie nazwa umowy, ale przede wszystkim jej treść, jednakże nazwy umowy nie można zignorować, bo nazwa ta przynajmniej pośrednio świadczy o zgodnym celu i zamiarze stron umowy co do rodzaju kreowanego ową umową stosunku prawnego. Inaczej mówiąc, o istocie i charakterze stosunku prawnego wynikającego z umowy decyduje zamiar stron i cel umowy, jednak w razie wątpliwości co do tego, jaka była intencja stron (co do rodzaju umowy) za rozstrzygające należy uznać to, co znalazło wyraz w bezpośrednich oświadczeniach woli stron i w dokonanej przez nie kwalifikacji czynności prawnej, wyrażonej w nadanej jej nazwie. Wola stron obejmuje bowiem również samą nazwę czynności prawnej, na podstawie której można odtworzyć intencje (zgodny cel i zamiar) stron przy składaniu oświadczeń woli.

W niniejszej sprawie strona powodowa wielokrotnie zmieniała treść popieranego roszczenia o ustalenie, zarówno w zakresie roszczenia głównego, jak i powodztw ewentualnych. Strona powodowa formalnie nigdy nie cofnęła pozwu w żadnym zakresie, stąd też rozpoznaniu podlegały wszystkie roszczenia o ustalenie zgłoszone przez powódkę.

Jednym z roszczeń, było żądanie ustalenia, że powódkę we wskazanym okresie łączył z oboma pozwanymi łączny stosunek pracy.

Jest to konstrukcja obca polskiemu prawu pracy i już tylko z tego powodu powództwo powinno podlegać oddaleniu.

Zgodnie z kodeksem pracy pracodawcą może być jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, jeżeli zatrudniają one pracowników (art. 3 kp). Z treści tego przepisu wynika jednoznacznie, że kodeks pracy nie dopuszcza, aby pracodawcą w ramach jednego stosunku pracy była więcej niż jedna jednostka organizacyjna. Pracodawca w świetle tego przepisu musi być bowiem jeden. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, pracodawcą jest jedynie taka jednostka organizacyjna, która jest wyodrębniona organizacyjnie i finansowo i będąca w stanie zatrudniać pracowników. Nie ulega wątpliwości, że tak jednostka musi dysponować środkami niezbędnymi do zatrudniania pracowników i realizacji zobowiązań ze stosunku

pracy. Takiego wyodrębnienia grupa kapitałowa nie posiada, co przesądza o braku jej zdolności do zatrudniania pracowników i braku przymiotu pracodawcy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 13 marca 2012 r. II PK 170/11).

Zważywszy na wynikający z art. 321 kpc zakres związania sądu zakresem powództwo o ustalenie, powództwo tak sformułowane jak w niniejszej sprawie podlega oddaleniu z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia.

Powódka domagała się także ustalenia, że w okresie od dnia 17 listopada 2003 r. do dnia 28 lutego 2009 r. powódkę łączył z pozwanym A. S. stosunek pracy w wymiarze jednego etatu – umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy na stanowisku dyrektora działu reklamy za wynagrodzeniem miesięcznym w poszczególnych latach: rok 2003 r. - 6.132,00 zł, rok 2004 - 7.022,00 zł, rok 2005 - 7.388,00 zł, rok 2006 - 7.339,00 zł, rok 2007 - 7.231,00 zł, rok 2008 - 8.192,00 zł, rok 2009 - 4.130,00 zł.

Ewentualnie powódka wносиła o ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy wymiarze po 1/2 etatu łączących powódkę z każdym z pozwanych w okresie od 17 listopada 2003 r. do 28 lutego 2009 r. wskazując, że łączny wymiar czasu pracy, jaki poświęcała powódka na wykonywanie czynności na rzecz pozwanych, wynosił pełen etat pracowniczy.

Powódka wносиła także o proporcjonalne ustalenie dwóch różnych równoległych stosunków pracy w okresie od 17 listopada 2003 r. do 28 lutego 2009 r.:

- w wymiarze 3/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z T. K. (umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy, stanowisko: dyrektor działu reklamy, wynagrodzenie w wysokości 7.360,59 zł brutto),

w wymiarze 1/4 etatu co do stosunku pracy łączącego powódkę z A. S. (umowa o pracę na czas określony, system zadaniowy, stanowisko: dyrektor działu reklamy, wynagrodzenie w wysokości 2.453,53 zł brutto).

Już z samej analizy zmieniających się roszczeń wynika, że sama strona powodowa nie jest pewna warunków rzekomego zatrudnienia, o ustalenie którego wnosi, roszczenia te bowiem stoją ze sobą w zasadniczej sprzeczności. Roszczenie o ustalenie łącznego stosunku pracy i roszczenie o ustalenie dwóch stosunków pracy w ułamkowych wymiarach czasu pracy opiera się na założeniu, że łączny wymiar czasu pracy, jaki poświęcała powódka na wykonywanie czynności na rzecz pozwanych, wynosił jeden etat pracowniczy.

Roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy wyłącznie z pozwanym, ostatecznie popierane jako powództwo główne w sprawie, opiera się na tezie, że powódka pozostawała w dwóch odrębnych stosunku pracy, z których każdy wyczerpywał pełen etat pracowniczy. Z analizy tych powództw wynika jednoznacznie, że strona powodowa nie wie, czy powódka, nawet w zakresie samego czasu pracy wykonywała pracę w ramach przeciętnie 8 czy 16 godzin. Na podkreślenie zasługuje bowiem, fakt, że nawet zadaniowy czas pracy, jakiego ustalenia domagał się powódka, wiąże się z dyspozycyjnością pracownika zwykle obejmującą przeciętnie 8 godzin dziennie.

Jednocześnie powódka wskazywała, że od samego początku umawiała się z pozwaną na wyższe wynagrodzenie niż zostało to ujęte w umowie o pracę i że część wynagrodzenie za pracę była jej wypłacana przez pozwanego, co stoi w sprzeczności z każdym z roszczeń zgłaszanych w sprawie, gdyż świadczyłoby o pozorności umowy zlecenia, czego strona powodowa nie twierdziła.

Niezależnie od tego należy wskazać, że powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie wykazała, aby wykonywała na rzecz pozwanego jakiegokolwiek czynności w takim charakterze, by uzasadniały jej twierdzenie o tym, że zawarte umowy zlecenia były w rzeczywistości umową o pracę i by uzasadniały jej roszczenie o ustalenie stosunku pracy czy to w pełnym wymiarze czasu pracy czy w jakiejś ułamkowej wartości.

Ponadto strona powodowa nie wykazała warunków takiej umowy, obowiązków ani normy czasu pracy powódki. Strona powodowa sama przyznała, że nie jest w stanie wskazać, w jakich godzinach powódka świadczyła pracę dla każdego z pozwanych.

Wątpliwości Sądu budzi również interes prawny powódki w tak popieranych roszczeniach.

Zgodnie z art. 189 kpc każdy może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Wystąpienie z powództwem o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy strona wykaże interes prawny w dochodzeniu takiego ustalenia. Interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być jednak obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego stosunku prawnego lub prawa – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27).

Decydujący dla korzystania z formy powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego jest wyłącznie interes prawny powoda, który stanowi kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytego ochrony prawnej. Należy zatem pojmować go elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02).

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem interes prawny nie występuje, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw i gdy występuje równocześnie inna forma ochrony praw powoda (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 252/06 PiP (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r II CKN 201/97, MoP Nr (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r. II CKN 572/97 wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2000 r., II CKN 750/99, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Pr. i Pr Nr (...), s. 43).

Sąd ma obowiązek badania z urzędu czy istnieje interes prawny powoda uzasadniający oparcie powództwa na art. 189 kpc, gdyż interes prawny jest materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie.

W niniejszej sprawie powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie wykazała interesu prawnego dla każdego z formułowanych w toku procesu roszczeń, ogólnie jedynie wskazując, że interes prawny przejawia się w tym, iż roszczenia zarówno majątkowe jak i niemajątkowe związane ze świadczeniem faktycznie pracy na mocy stosunku mogą powstać dopiero w przyszłości. Powódka wskazała, że wysoko prawdopodobne jest, że usunięcie stanu niepewności jaki istnieje obecnie co do formy zatrudnienia powódki przez pozwanego umożliwi powódce dochodzenie w przyszłości dochodzenie roszczeń niemajątkowych, które nie są jeszcze skonkretyzowane bądź wymagalne. Strona powodowa wskazała, że ustalenie istnienia stosunku pracy jest niezbędne do uzyskania przez powódkę ochrony pracowniczej, a także przysługujących pracownikowi świadczeń ubezpieczeniowych z ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. Wyjaśnienie to w żaden sposób nie odnosi się do każdego z poszczególnych roszczeń o ustalenie popieranych przez powódkę w toku postępowania.

Z zeznań samej powódki wynika, że powództwo jest jej potrzebne dla uzyskania wyższej emerytury w przyszłości. Z zeznań powódki wynika, że jej działania zmierzają zatem do uzyskania dowodu na potrzeby postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego, co w świetle art. 189 kpc jest niedopuszczalne.

Sąd podzielił także stanowisko pełnomocnika pozwanego co do braku interesu prawnego powódki w zakresie roszczeń o ustalenie ułamkowego wymiaru czasu z pozwanym i wskazywanej tam wysokości wynagrodzenia. Uwzględnienie

takiego roszczenia skutkować by mogło powstaniem roszczenia po stronie pozwanego do żądania od powódki zwrotu kwot przekraczających wysokość wynagrodzenia wskazaną w treści powództwa jako bezzasadnie jej wypłaconych.

Co prawda w orzecznictwie przyjmuje się, że pracownik ma zawsze interes prawny w żądaniu ustalenia istnienia stosunku pracy, ale nie dotyczy to sytuacji, w której pracownik, tak jak powódka w niniejszej sprawie, równoległe, w tym samym czasie, pozostaje w niekwestionowanym stosunku pracy z innym podmiotem.

Sama już zatem przesłanka braku interesu prawnego skutkuje oddaleniem powództwa.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że powód posiadał interes prawny do wystąpienia z powództwem o ustalenie stosunku pracy, w takim kształcie jak zostało to ostatecznie sprecyzowane, to powództwo o ustalenie podlega oddaleniu jako niewykazane.

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, aby łącząca powódkę z pozwanym więź miała charakter umowy o pracę.

Powódka nie wykazała, aby wykonywała na rzecz pozwanego jakiejkolwiek czynności w takim charakterze, by uzasadniały jej twierdzenie o tym, że zawarta umowa zlecenia była w rzeczywistości umową o pracę. Jak wynika z zeznań powódki i świadków, powódka z własnej inicjatywy zrezygnowała z pracy w wydawnictwie (...) i przeszła do pozwanej. Jak wynika z materiału dowodowego powódka dobrowolnie i świadomie podpisała zarówno umowę o pracę z pozwaną, jak i umowę cywilnoprawną z pozwanym. Powódka złożyła także oświadczenie, że nie chce zostać objęta dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym na podstawie zawartej umowy cywilnej. Powódka nie kwestionowała zawartych umów ani na etapie ich zawierania ani w trakcie pracy. Z zeznań świadków wynika, że powódka nie miała obowiązku wykonywania określonej liczby godzin na rzecz pozwanego, jak również mogła korzystać z zastępstw, a są to elementy obce dla stosunku pracy. Fakt, iż powódka wykonywała nadzór nad pracownikami pozwanego nie przesądza o pracowniczym charakterze umowy zlecenia, nie ma bowiem przeszkód, by takie uprawnienia wynikały z umowy cywilnoprawnej. Przykładem mogą być kontrakty cywilnoprawne zawierane coraz częściej z menadżerami.

Z analizy materiału dowodowego wynika, że powódka była pracownikiem pozwanej T. K., co wprost wynika z treści zawartej umowy oraz zeznań wszystkich świadków i stron. Umowa o pracę była wykonywana, czego żadna z ze stron nie kwestionowała. Innym zagadnieniem jest okoliczność, czy treść zawartej na piśmie umowy o pracę, w szczególności w zakresie wynagrodzenia za pracę i wymiaru czasu pracy, odpowiadała warunkom, na jakie powódka umówiła się z pozwaną. Powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie przedstawiła jednak dowodów na to, by rzeczywiście przez nią otrzymywane wynagrodzenie było inne niż wynikające z treści umowy o pracę, ani by umowa o pracę niewłaściwie określała wymiar czasu jej pracy. Wskazać należy, że powódka dobrowolnie podpisała umowę o pracę na czas próbny, a następnie na czas określony z pozwaną i nigdy w trakcie wykonywania umowy o pracę nie kwestionowała jej warunków. Powódka również dobrowolnie zawierała kolejne umowy zlecenia z pozwanym nigdy nie domagając się zawarcie z nim umowy o pracę, ani nawet objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu. Powódka nigdy też nie kwestionowała kwot wynagrodzenia otrzymywanych od pozwanym.

Powódka nie wykazała także, aby w okresie współpracy z pozwanymi pozostawała w dwóch stosunkach pracy w pełnym wymiarze czasu pracy każdy. Żaden ze świadków nie potwierdził, aby powódka pracowała na dwóch etatach, po 8 godzin każdy, czyli przeciętnie po 16 godzin dziennie. Sama powódka zresztą takich twierdzeń w swoich zeznaniach nie popierała. Strona powodowa nie wykazała także, aby powódka miała pracować w zadaniowym czasie pracy, nie wynika to z żadnego z dowodowych w niniejszej sprawie ani z zeznań samej powódki. Powódka nie wykazała, aby czynności wykonywane na rzecz pozwanego musiała wykonywać w miejscu i czasie przez niego wskazanym, aby była zobowiązana do przepracowania na jego rzecz określonej liczby godzin, aby pozwany wydawał jej polecenia służbowe w rozumieniu zasad prawa pracy.

Powódka nie wykazała także, aby z każdym z pozwanym pozostawała w stosunku pracy ułamkowym wymiarze czasu pracy, czy to w wymiarze po 1/2 etatu, czy w proporcji 1/4 do 3/4. Jak wynika z zeznań powódki sama nie potrafi

rozgraniczyć czy oszacować ile czasu zajmowało jej wykonywanie czynności na rzecz każdego z pozwanych, nie przedstawiła na tę okoliczność także żadnych dowodów, co przesądza o bezzasadności tych roszczeń

Podkreślić należy, że przepisy prawa pracy nie zabraniają takiego ukształtowania treści stosunku pracy, aby w ramach umowy o pracę z jednym podmiotem jego pracownicy obsługiwali, poza pracodawcą także inne podmioty. Takie ukształtowanie obowiązków pracowniczych jest coraz częstszą praktyką w obrocie gospodarczym, zwłaszcza w ramach spółek wchodzących w skład jednej grupy kapitałowej czy osób fizycznych współpracujących ze sobą i brak jest przepisów, które by tego zabraniały. Podkreślić przy tym należy, że powódka miała zawartą z pozwanym umowę zlecenia i nie wskazywała, aby kwoty wypłacone jej przez niego były nienależne. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, aby wynagrodzenie wypłacane jej przez pozwanego miało być w całości czy części tytułem wynagrodzenia za czynności wykonywane przez nią w ramach umowy o pracę z pozwaną, a do tego sprowadzały się jej roszczenia ewentualne dotyczące ustalenia ułamkowych części wymiarów etatu. Pozostają one zresztą w oczywistej sprzeczności z roszczeniem głównym, zgodnie z którym całość wynagrodzenia miała być należna z tytułu umowy o pracę z pozwanym.

Podkreślić należy, że pozwani od lat współpracują ze sobą na tym samym segmencie rynku, a pozwany wydaje czasopismo w oparciu o licencję pozwanej.

Mając powyższe na względzie, wobec nie wykazania przez powódkę zasadności żadnego z roszczeń głównych i ewentualnych, Sąd oddalił powództwo w całości.

Na mocy art. 98 kpc Sąd obciążył powódkę kosztami postępowania zasadzając na rzecz każdego z pozwanych kwotę po 60 złotych odpowiadającą wysokości wynagrodzenia pełnomocników pozwanych ustaloną w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu i § 12 ust. 1 pkt 3 rozporządzenie

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

ZARZĄDZENIE

(...)

5.01.2015r.